

Janusz Lemański

"Metody interpretacji Nowego Testamentu : wprowadzenie", Roman Bartnicki, Kinga Klósek, Kraków 2014 : [recenzja]

Verbum Vitae 26, 197-202

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. ROMAN BARTNICKI – KINGA KLÓSEK, *Metody interpretacji Nowego Testamentu*. Wprowadzenie (Kraków: Petrus 2014). Ss. 291. 49,90 zł. ISBN 978-83-7720-047-6

Książka wybitnego i zasłużonego dla polskiej bibliistyki nowotestamentalisty, ks. prof. dr. hab. Romana Bartnickiego, jest już kolejnym w polskiej literaturze biblijnej ostatnich lat wprowadzeniem do metodologii Nowego Testamentu. Sam autor wymienia wśród wielu innych pozycji obcojęzycznych (s. 192-194) poświęconych tego rodzaju zagadnieniom, także osiem podobnych opracowań opublikowanych w języku polskim (s. 194). Dopisać można do nich jeszcze jedną pozycję, bardziej ogólną, autorstwa S. SZYMIKA, *Współczesne modele egzegezy biblijnej* (Lublin: Wydawnictwo KUL 2013). Uzupełnieniem zaproponowanego przez ks. prof. Bartnickiego wykładu metodologii Nowego Testamentu, jest omówienie, popularnej dziś, zwłaszcza wśród młodszego pokolenia biblistów, metody narracyjnej, którego autorką jest Kinga Klósek. Na tle tego wyjątkowego bogactwa polskich opracowań poświęconych metodom pracy nad Biblią, a w przypadku omawianej pozycji, przede wszystkim metodologii Nowego Testamentu, nasuwa się pytanie: czy potrzebna jest kolejna tego rodzaju pozycja, inspirowana, jak wiele innych wymienionych przez samego autora, dokumentem PAPIESKIEJ KOMISJI BIBLIJNEJ *Interpretacja Biblii w Kościele*. Sam dokument, jak i sposoby jego „wdrożenia” we współczesne badania biblijne, omawiany był już zresztą przez polskich biblistów na wiele różnych sposobów. Pierwsza i podstawowa odpowiedź na postawione powyżej pytanie brzmi: opracowań podręcznikowych, a takim

niewątpliwie jest omawiana pozycja, nigdy nie jest za dużo. W wielości tego rodzaju opracowań odbicie znajduje bowiem osobiste doświadczenie pracy nad Biblią, które do polskiej biblistyki wnoszą ich autorzy. Ks. prof. Roman Bartnicki jest niewątpliwie biblistą o ogromnym dorobku badawczym i zarazem dysponuje – trudnym do przecenienia – doświadczeniem dydaktycznym. Z lektury jego nowej książki można bez wahania wywnioskować, że dzieli się w niej tym swoim doświadczeniem z młodszym pokoleniem polskich biblistów oraz, a może nade wszystko, z całą rzeszą studentów, którzy stawiają dopiero pierwsze kroki w badaniach biblijnych. Troska o prawidłowe „wykształcenie” metodologiczne tego młodszego pokolenia widoczna jest w samej formie omawianej pozycji. Cechuje ją bowiem niezwykła klarowność wykładu. Z jednej strony omówienie samych metod, ich historii i zadań, ogranicza się do niezbędnego minimum, a z drugiej – rozbudowane są wskazówki praktyczne, w jaki sposób te metody z powodzeniem zastosować w badaniach nad konkretnymi tekstami. Pomagają w tym niewątpliwie pytania, których stawianie autor proponuje, gdy wykorzystuje się daną metodę w pracy nad tekstem. Dzieli się przy tej okazji uwagami, jak uzyskać na nie właściwe odpowiedzi. Poza przykładami zastosowania każdej z metod w wymiarze praktycznym, ks. prof. Bartnicki wskazuje również podstawową, wielojęzyczną literaturę, ułatwiającą takie zastosowanie konkretnych metod. Jego wykład jest zarazem serią kolejnych kroków badawczych w podejściu do tekstów biblijnych. Autor wymienia również przykłady opracowań polskojęzycznych, w których dana metoda lub jeden z jej elementów zostały już zastosowane. Wszystko to pozwala odczytać jego nową książkę, jako wzorcowy model systematycznego podejścia do tekstu i pracy nad nim. Chęć takiego „sokratejskiego” prowadzenia czytelników, korzystających z proponowanego wprowadzenia do metod interpretacji Nowego Testamentu, widoczna jest nie tylko we wspomnianych już seriach pytań, pomagających wykorzystać możliwości danej metody, ale i w samym układzie książki. Ma ona dwie części. Autorem

pierwszej, obszerniejszej, jest ks. prof. Roman Bartnicki. Autor już w przedmowie informuje czytelników, że treść książki stanowi omówienie elementów metody historyczno-krytycznej i narracyjnej. Dodatkowo, a zarazem drugą częścią omawianej pozycji, jest krótka prezentacja metody narracyjnej, której autorką jest uczennica ks. profesora Bartnickiego, pani Kinga Kłósek.

Na część pierwszą składa się trzynaście rozdziałów oraz trzy aneksy. Po wstępie (s. 9-10), w rozdziale pierwszym (s. 11-16), zatytułowanym *Wybór tematyki i metody*, autor daje wiele praktycznych wskazówek, jak wybrać interesujące zagadnienie badawcze, wyjaśnia podstawowe założenia i cele metod diachronicznych oraz synchronicznych, akcentując przy tym nieodzowność metody historyczno-krytycznej oraz istotę tego rodzaju egzegezy. Kolejne rozdziały zawierają już omówienie konkretnych kroków badawczych, poczynając od metod diachronicznych. Rozdział drugi: *Studium okoliczności powstawania konkretnego dzieła (dawniej: krytyka historyczna)* (s. 17-29) wprowadza pewien stały schemat, powtarzający się w swoim podstawowym kształcie także w kolejnych rozdziałach. Zasadniczo bowiem w większości z nich omówiona jest historia metody, jej zadania, metodyka postępowania, proponowane są konkretne pytania związane z jej stosowaniem, sposoby pozyskiwania i ocena informacji oraz podsumowanie. Schemat ten, w zależności od wymagań związanych z omówieniem konkretnej metody, zawiera czasem dodatkowe elementy. W drugim rozdziale są nimi np. podpunkty 2.3-6, w których autor umieszcza wykaz podstawowych i najważniejszych źródeł bibliograficznych, umożliwiających zdobycie informacji dotyczących okoliczności powstania danego tekstu. Wiadomości te poprzedzają omówienie samej metodyki postępowania. Pewną niekonsekwencją jest stosowanie w tytułach poszczególnych paragrafów raz, wspomnianego już, określenia „historia metody” (rozd. II, VII), a raz „z historii metody” (rozd. V, VI, VIII, IX, X, XI). Podobnie w podpunkcie drugim (czasem przesuwany na dalszą pozycję, por. rozdz. IX) autor raz stosuje krótki tytuł „zadania”

(rozdz. II, V, VI, VII, IX), innym razem rozbudowuje go (rozdz. X: „Zadania krytyki tekstu”), określa go mianem „cel (analizy retorycznej)” (rozdz. XI) lub całkowicie pomija (rozdz. VIII). Unikanie takich zmian w podtytułach ma oczywiście jedynie walory czysto „estetyczne” i w niczym nie umniejsza wartości tego, czym autor dzieli się ze swoimi czytelnikami w poszczególnych rozdziałach swojej książki.

Od schematu odbiegają także dwa kolejne rozdziały książki. Rozdział III: *Tekst Nowego Testamentu i jego tłumaczenia* (s. 30-39) oraz rozdział IV: *Krytyka tekstu* (s. 40-56). Podyktowane jest to jednak ich zawartością. Tekst biblijny stanowi podstawowa materię badawczą i wiedza o nim oraz o zasadach, związanych z nauką krytyką tego tekstu, jest niewątpliwie pierwszą, jaką powinien posiadać każdy egzegeta. Chodzi o informacje ogólne i autor ogranicza się w tym wypadku do klarownego, ale zarazem w miarę podstawowego poinformowania o tym, jakie są teksty źródłowe, które z nich są ważniejsze, a które mniej, gdzie można poszerzyć zasób informacji, z jakich wydań krytycznych najlepiej korzystać i jakimi zasadami kieruje się dziedzina badań określana jako krytyka tekstu. Celem nie jest tu więc szczegółowy i rozbudowany wykład (taki można znaleźć we wskazanych przez autora pozycjach bibliograficznych), ale wprowadzenia, użyteczne zwłaszcza dla studenta, który zaczyna swoją „przygodę” z Biblią. W tej części książki wyraźnie uwydatnia się już – obecny także dalej – cel dydaktyczny i promotorski nowej pozycji ks. prof. Bartnickiego. Nie tylko bowiem studenci, ale i każdy promotor prac magisterskich oraz doktorskich znajdzie tu bowiem użyteczne, gdyż podane w przystępnej, krótkiej formie, omówienie tej dziedziny badań biblijnych.

Następne rozdziały prezentują omówienie kolejnych kroków badawczych. Rozdział V: *Analiza kontekstu* (s. 57-61), rozdział VI: *Analiza morfologiczno-syntaktyczna* (inaczej: *analiza form lub analiza lingwistyczna*) (s. 62-77). Również tu znaleźć można szereg użytecznych uwag, wynikających niewątpliwie z ogromnego doświadczenia

autora – co widać zwłaszcza w drugim z tych rozdziałów, którymi powinien posłużyć się badacz, analizując tekst biblijny, jego kontekst, granice, strukturę oraz cechy językowo-syntaktyczne, w tym także specyficzne osobliwości językowe i gramatyczne. Podobnie jest także z kolejnymi rozdziałami: rozdział VIII: *Krytyka literacka* (s. 90-104); rozdział IX: *Studium gatunku literackiego* (oraz *Sitz im Leben*) (s. 105-115); rozdział X: *Krytyka tradycji* (s. 116-125); rozdział XI: *Historia redakcji* (s. 126-157). Do tego grona nie pasuje jednak rozdział VII: *Analiza narracji* (s. 78-89). Wydaje się, że lepszym miejscem dla niego byłoby ulokowanie go po dwóch ostatnich rozdziałach: XII: *Ipsissima verba et facta Iesu* (s. 158-160) oraz XIII: *Interpretacja tekstów biblijnych (czyli praktyczne wskazania dla sposobu objaśniania tekstu)* (s. 164-186). Powody można podać dwa. Po pierwsze, mamy do czynienia z nową, alternatywną, czy lepiej powiedzieć – uzupełniającą, wobec klasycznej egzegezy (rozdział XIII) metodą badawczą. Po drugie, ten rozdział znajduje swoje naturalne rozwinięcie w części drugiej, w której Kinga Klósek tę właśnie metodę omawia szczegółowo (201-243).

Jeśli chodzi o samą metodę narracyjną, to jej obszerną wykładnię historyczną oraz założenia metodologiczne prezentował już w swojej pracy habilitacyjnej ks. dr hab. ZDZISŁAW PAWŁOWSKI (*Opowiadanie, Bóg i początek. Teologia narracyjna Rdz 1-3* [Rozprawy i studia biblijne 13; Warszawa: Vocatio 2003] 26-230). Walorem omówienia prezentowanego przez ks. prof. Bartnickiego jest krótki, ubogacony szeregiem praktycznych pytań, schemat postępowania podczas zastosowania kolejnych elementów analizy narracyjnej. Opracowanie pani Kingi Klósek dodaje do tego omówienie i nazwanie poszczególnych elementów składowych tej metody (tj. propozycję polskich odpowiedników dla utartych już pojęć anglojęzycznych).

Część pierwszą wieńczą trzy aneksy. W pierwszym omówiona jest ogólnie historia metody historyczno-krytycznej (s. 187-191), w drugim znajduje się wykaz ważniejszych, różnojęzycznych metodologii (s. 192-194), a w trzecim – podstawowe zasady cytowania (s. 95-200).

Uwagę zwrócić warto zwłaszcza na trzeci z tych aneksów. Jest on niezwykle użyteczny dla studentów. Każdy promotor zetknął się już niewątpliwie zarówno z rozbieżnymi opiniami w kwestii praktycznego sposobu cytowania źródeł, jak też z kłopotami które mają jego podopieczni, młodzi adepci bibliistyki, w tej materii. Proste i krótkie (to znowu walor tej książki!) objaśnienie z praktycznymi przykładami cytowań różnego rodzaju źródeł bibliograficznych jest niewątpliwie cenną pomocą dydaktyczną.

Z myślą o użyteczności książki, zapewne wiązała się też decyzja o umieszczeniu dopiero na jej końcu całego aparatu krytycznego. Świadczy on o erudycyjnym przygotowaniu autora (i autorki) do podjętego przez nich zadania. W przypadku prac *stricte* naukowych, przypisy są o wiele użyteczniejsze dla czytelników, gdy znajdują się bezpośrednio pod treścią, do której się odnoszą. W przypadku prac podręcznikowych, mających na uwadze przede wszystkim użyteczność i przejrzystość treści, a nie wykazywanie samych źródeł, takie „bieżące” odnośniki mogłyby stanowić obciążenie rozpraszające czytelnika i niewnoszące zarazem nic, co byłoby mu niezbędne.

Wracając do postawionego już pytania: czy kolejna metodologia Nowego Testamentu jest potrzebna? Po lekturze książki ks. prof. Bartnickiego (i Kingi Kłósek) odpowiedź nasuwa się sama: oby więcej takich opracowań, i dzielenia się swoim doświadczeniem w pracy naukowo-dydaktycznej przez rodzimych biblistów, było dostępnych w polskiej literaturze. Warto zaznaczyć jeszcze, że choć omówiona powyżej pozycja dotyczy pracy z Nowym Testamentem, to poszczególne kroki badawcze i same metody, są wspólne całej bibliistyce. Książka jest więc użytecznym wprowadzeniem również dla tych, którzy zajmują się Starym Testamentem.

Ks. Janusz Lemański